

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej mgr Agnieszka Majorek, pt. „*Wartość niewykorzystanych przestrzeni miejskich*”, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Krystiana Heffnera.
Katowice 2023.**

Zasadnicza część pracy składa się z sześciu rozdziałów oraz wprowadzenia i wniosków końcowych, które w sumie liczą ponad 127 stron tekstu. Cztery pierwsze rozdziały stanowią część ogólnoteoretycznego wprowadzenia w problematykę objętą tematem pracy, zaś dwa pozostałe tworzą część badawczą, w których zaprezentowano analizy empiryczne i oceny zjawisk mające rozwiązywać tytułowo ujęty problem. Zgodnie z powszechnie przyjętymi standardami część zasadniczą uzupełniają wykazy bibliografii, tabel oraz rysunków.

Podjęty przez Autorkę temat zapowiada interesujący niewątpliwie problem naukowo-badawczy, zarówno od strony teoretyczno-koncepcyjnej, jak i aplikacyjnej. Warto zwrócić uwagę na możliwy wkład tak zaprojektowanej pracy w racjonalizację zachowań podmiotów zarządzających przestrzenią miejską i to w dwojakim sensie. Po pierwsze, w pracy spodziewać się należy konkretnych wyników oceny tytułowych zjawisk dla konkretnego miasta, co oznacza, że pozostają one wprost do bezpośredniego wykorzystania. Po drugie, podjęte zagadnienie badawcze cechuje się wysokim poziomem oryginalności metodycznej. Dlatego też czytelnik ma prawo oczekiwać autorskich propozycji odpowiedniej procedury metodycznej obejmującej nie tylko formułowanie wiarygodnych ocen wartościowania, ale również wcześniejszego kategoryzowania „przestrzeni niewykorzystanych”. Może to zostać wykorzystane do upowszechnienia proponowanego modelu przedmiotowej oceny. Dla podmiotów decydujących o systemie zarządzania rozwojem miasta szczególnie ważne powinno być ogólne przesłanie mogące wyłaniać się z wyników przeprowadzanych analiz, a mianowicie: ważnym wyznacznikiem w kreowaniu rozwoju zrównoważonego miasta są jego niewykorzystane przestrzenie.

Sformułowaną powyżej ocenę dotyczącą wartości pracy wzmocnić można już na wstępie przedstawianej recenzji innym spostrzeżeniem, a mianowicie aktualnością podjętego tematu, i

7. J

to nie tylko w warstwie empirycznej/poznawczej, ale również metodycznej oraz teoretycznej. Recenzującemu nie są znane gotowe – kompleksowo ujmujące problem - wzorce identyfikacji, a następnie oceny przestrzeni niewykorzystanych dla rozwoju miasta. Można postawić tezę, że przestrzenie takie są wszechobecne w obszarze każdego ośrodka miejskiego, co w skali całego kraju przesądzać może o poważnych rozmiarach szans corocznie traconych w dynamizowaniu naszego rozwoju.

W tym miejscu warto jeszcze zauważyć, biorąc pod uwagę podjęty temat, że rozważając osiągnięcia w warstwie czterech głównych wartości pracy, to jest teoretycznej, aplikacyjnej, metodycznej i poznawczej należałoby wyraźnie podkreślić, iż osiągnięte w pracy wyniki mogą mieć swoje miejsce w każdej z tych wartości, być może z silniejszym wskazaniem na wspomniane już wartości metodyczne.

W świetle powyższego, należy zatem pozytywnie ocenić trafność wyboru tematu pracy, zwłaszcza – jak już wspomniano - w aspekcie metodycznej i poznawczej przydatności przeprowadzonych badań. Nie bez znaczenia mogą być również wartości teoretyczne pracy, do rozwinięcia których warto poniżej wrócić.

Część analityczna/badawcza pracy poprawnie osadzona została w nurcie rozważań ogólnoteoretycznych. Autorka legitymuje się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu, co obrazuje chociażby liczba cytowanych pozycji, a także końcowy wykaz literatury przedmiotu (ponad 240 pozycji). Podkreślenia wymaga więc niekwestionowana wiedza Doktorantki w zakresie koncepcji teoretycznych powiązanych z tematem pracy.

Dalsza ocena rozprawy przeprowadzona zostanie w przekroju **czterech** części wyróżnionych na użytek niniejszej recenzji. Są to: wprowadzenie, część teoretyczno-metodyczna (rozdziały 1-4), część analityczna, badawcza (rozdziały 5-6) oraz rekomendacje i wnioski. Pierwsza z nich wyróżniona została z uwagi na znaczenie sformułowanych tam założeń dla oceny całości pracy, w tym jej celu oraz hipotez badawczych. Dokonując przeglądu wskazywanych fragmentów, główna uwaga koncentrować się będzie na eksponowaniu charakterystyk przesądzających o ich wartości.

We **wprowadzeniu**, poza krótką charakterystyką poszczególnych rozdziałów, w pełni komunikatywnie i jednoznacznie w treści przedstawione zostały trzy zagadnienia, w sposób zwięzły zakreślające możliwe do spełnienia oczekiwania czytelnika odnośnie prezentowanych dalej rozważań i wynikających z nich ustaleń. Są to:

- ✓ Cel pracy
- ✓ Pytania badawcze

✓ Hipotezy badawcze.

Zarówno pytania, jak i hipotezy badawcze sygnalizują kluczowe do rozpoznania zagadnienia wynikające z tematu pracy, a mianowicie, determinanty przesądzające o powstawaniu niewykorzystanych przestrzeni miasta z uwzględnieniem ich zróżnicowanych właściwości/cech; czynniki przesądzające o różnicach wartości niewykorzystanych przestrzeni; dopełnieniem tego, w sposób wprost nie formułowany we wprowadzeniu, ale logicznie nasuwającym się z treści pytań oraz hipotez jest ustalanie wartości przedmiotowych przestrzeni, a więc procedury metodyczne w przeprowadzanych analizach i dokonywanych ocenach.

Sześć przyjętych hipotez badawczych, w zasadzie równoważnych, dosyć szczegółowo zapowiada kierunki poszukiwań w kolejnych częściach pracy. Być może warto było sformułować hipotezę nadrzędną, ogólniejszą, np. wiążącą tytułowe przestrzenie z ładem (nieładem) przestrzennym na poziomie mikro oraz utraconym przyspieszeniem rozwoju na poziomie makro. Nie traktuje jednakże tej uwagi jako wskazania na poważniejszą słabość przedłożonej pracy, a jedynie jako głos w ewentualnej dyskusji.

Część II. Teoretyczno-metodyczna (rozdziały 1-4)

W części tej pojawiają się trzy logicznie za sobą powiązane grupy problemów, które w skrócie ująć można jako: rozważania nad miastem; jego przestrzenią (jej rodzajami); sposobami wartościowania tej ostatniej. Lektura tego fragmentu rodzić może u czytelnika spostrzeżenia ważne dla oceny jakości prezentowanych rozważań. W relatywnie zwartej postaci, ale wystarczającej dla ukazania istoty podnoszonej tematyki, omawiane są we właściwej sekwencji zagadnienia najważniejsze w świetle sformułowanego celu pracy. Jak można się domyślać jest to wynikiem jasnej autorskiej koncepcji „co i po co” jest przedstawiane. W tekście tym trudno byłoby wskazać elementy zbędne, jak i również bez wątplenia wskazywać zasadne sugestie dotyczące braków, czy potrzeby szerszego rozwinięcia wątków istniejących.

Część tę otwierają rozważania dotyczące **miasta i jego przestrzeni**. Dominującym tematem są kwestie definicyjne. Dotyczą one miasta, przestrzeni miejskiej oraz struktury przestrzennej miasta. Ich uzupełnieniem są wybrane koncepcje rozwoju miasta eksponujące znaczenie przestrzeni w procesie tego rozwoju. Co jest warte uwagi, wspomniane definicje przytaczane i omawiane są z perspektywy różnych dyscyplin naukowych, jak również z zarysowaniem historycznej ewolucji poglądów dotyczących poruszanych zagadnień.

Kolejnym zagadnieniem podejmowanym w tej części dysertacji jest szczegółowa, wieloaspektowa charakterystyka istoty, rodzajów oraz właściwości, pierwszoplanowego dla

tematu pracy zagadnienia **niewykorzystanych przestrzeni miejskich**. Pojawiają się w tym fragmencie wątki oryginalne. Dopatruję się tego między innymi w wyłaniającej się z prezentowanej charakterystyki autorskiej koncepcji „niewykorzystanych przestrzeni miasta”. Z uwzględnieniem dokonanego przeglądu spotykanych w literaturze (z przewagą literatury obcojęzycznej), zbliżonych do istoty problemu kategorii (m.in. nieużytki, puste przestrzenie, przestrzenie porzucone tereny niezabudowane, strefy buforowe) Autorka buduje bardziej kompleksową koncepcję procedury wyznaczania przestrzeni niewykorzystanych, w jakimś zakresie obejmującą omawiane pojęcia częściowo charakteryzujące diskutowany problem. Ma to co prawda, miejsce głównie w rozdziale czwartym, ale w tym miejscu (rozdział 2) tworzone są po temu ważne podstawy teoretyczne. W mojej opinii godne uwagi są także rozważania w zakresie czynników sprawczych powstawiania, a dalej, możliwości zagospodarowania niewykorzystanych przestrzeni miasta. Jest to inspirujące do głębszych przemyśleń dotyczących ogólniejszego nawet problemu utraconych szans rozwoju jednostki terytorialnej każdej skali przestrzennej.

Bardzo ważnym zagadnieniem części pierwszej, ogólnoteoretycznej, jest zapowiedź tytułowa, jak można wnioskować, głównie o charakterze metodycznym, ale również poznawczym, a mianowicie dotycząca zagadnienia **wartości przestrzeni miejskich**. Prezentując nieco szerszy przegląd literatury poświęconej postrzeganiu kategorii „wartość” z punktu widzenia różnych dyscyplin naukowych, Doktorantka podejmuje najpierw próbę zdefiniowania pojęcia wartości przestrzeni miasta. Wskazuje m.in. na interdyscyplinarność i wielopłaszczyznowość istoty tej kategorii z jednoczesną informacją, iż w jej badaniu skoncentrowano się na „wymiarze fizycznym przestrzeni” (s. 48), a więc między innymi z pominięciem postaci przestrzeni niematerialnej, co jest zupełnie zrozumiałe. Dalej, wartość przestrzeni miasta charakteryzowana jest z punktu widzenia trzech perspektyw, to jest: ekonomicznej, społecznej oraz przyrodniczej. W każdym z tych podejść ukazywane są różne, możliwe procedury do wartościowania przestrzeni miasta prowadzące w efekcie do odmiennych na ogół wyników końcowych. Pomimo dużej zwięzłości przedstawianych rozważań zauważyć można chęć Autorki do poszukiwania pogłębionych wyjaśnień dotyczących istoty przywoływanych kategorii, zjawisk, czy też zasad ich wartościowania. Docenić trzeba bogate dokumentowanie prowadzonych rozważań trafnie dobranej literaturą przedmiotu. Zaprezentowany przegląd możliwych sposobów ustalania wartości przestrzeni miasta jest niewątpliwie bardzo interesujący i wydaje się tworzyć należyłą bazę dla budowy autorskiej koncepcji rozwiązania tytułowego problemu wyznaczania wartości przestrzeni niewykorzystanych. Lektura tego fragmentu rodzi jednak pewien niedosyt. Czytelnik miał

prawo oczekiwać, że we fragmencie tym znajdzie odpowiedź na pytanie, które z omawianych podejść metodycznych i z jakimi modyfikacjami zostaną zastosowane w badawczej części pracy. A być może Doktorantka, w jakimś zakresie zdystansuje się wobec przedstawianych w literaturze propozycji, i wysunie zupełnie inny, w pełni nowatorski pomysł rozwiązania podjętego problemu. Ponadto, chyba nie bez przyczyny temat pracy zaadresowano do „niewykorzystanych przestrzeni”. Nasuwa się kolejne zatem pytanie, czy w wartościowaniu tych właśnie przestrzeni nie zachodzi potrzeba uwzględniania właściwości „niewykorzystane”? Podtrzymując w pełni wyrażane wcześniej wysoce pozytywne oceny omawianego fragmentu, wyrażam te spostrzeżenia głównie z uwagi na prawdopodobną decyzję o publikacji przedłożonej dysertacji – co zdecydowanie sugerowałbym – a zatem i możliwość rozważenia zasadności ewentualnych przesunięć w strukturze tekstu, albo przynajmniej zasygnalizowania, w których dalszych częściach pracy kwestie te są podejmowane.

Wskazana przez mnie część pierwsza, ogólnoteoretyczna, kończy się zapowiedzią tytułową „*model identyfikacji niewykorzystanych przestrzeni miejskich*”. Jest w nim autorska koncepcja definiowania (pojmwania) przestrzeni niewykorzystanych w mieście. Jej realizacja składa się z czterech etapów, które w efekcie prowadzą do wskazania obszarów niewykorzystanych, ale możliwych do wykorzystania pod określone funkcje rozwojowe. Każdy z tych etapów dokumentowany jest kartograficznie konkretnymi obszarami przykładowego miasta (Katowice).

W przypadku podjęcia decyzji o publikacji pracy zwracam uwagę na konieczność korekty numerów rysunków na stronie: 64, 69, 83, 88, 92, 94. Sugerowałbym również rozważenie poszerzenia treści podrozdziału 4.4, kończącego rozdział dotyczący wyboru przestrzeni niewykorzystanych (s. 71), przynajmniej o uogólnione wnioski dotyczące ich liczby i przestrzennego rozkładu.

Część III. Analityczna, badawcza

W pierwszej kolejności w części tej Autorka przeprowadza **charakterystykę zdelimitowanych przestrzeni** wybranego miasta (Katowice) z punktu widzenia kilku kryteriów (wielkość, pokrycie terenów, forma własności, zamierzone kierunki zagospodarowania w planach przestrzennych miasta). Jest to fragment ujawniający przede wszystkim ogromny wkład pracy Autorki, czego wyrazem niech będzie chociażby liczba przestrzeni Katowic zakwalifikowanych jako niewykorzystane, wynosząca ponad 1200 zwartych terenów różnej wielkości (s. 78, tabela 5). Jak się można domyślać, każda z tych działek wymagała mniejszej lub większej refleksji (analizy) kwalifikującej ją do zbioru

przestrzeni będących przedmiotem zainteresowania w ocenianej dysertacji, z jednoczesnym zakwalifikowaniem do właściwego podzbioru, np. według kryterium „rodzaj pokrycia terenu” (s. 81, tabela 6). Uważam, że przeprowadzane analizy, naświetlane z punktu widzenia różnych kryteriów, rodzą u czytelnika poczucie wysokiej wiarygodności zaprezentowanych wyników. Biorąc ponownie pod uwagę ewentualną publikację recenzowanej pracy, pozwalam sobie zauważyć, że niektóre charakterystyki wybranych do badań przestrzeni niewykorzystanych mogą nie być w pełni komunikatywne dla czytelnika nieorientującego się w strukturze przestrzennej i topografii miasta Katowice; m.in. operowanie stronami świata we wskazywaniu omawianych przestrzeni. Uwaga ta dotyczy również niektórych prezentacji wyników w rozdziale następnym.

Część badawczą pracy kończy fragment (rozdział) będący ukoronowaniem wszystkich wcześniejszych rozważań, w którym rozwiązany został tytułowy problem **oceny wartości niewykorzystanych przestrzeni miasta**. W pierwszym etapie wyznaczone zostały oddzielnie trzy kategorie ocen, tj.: ocena wartości ekonomicznej, społecznej, przyrodniczej. Dla każdej z nich zdefiniowane i omówione zostały wskaźniki szczegółowe oceny, by następnie wyliczyć wskaźniki oceny uogólnionej (syntetycznej). Zastosowano znaną w literaturze, bardzo prostą metodykę uogólnień, co uważam za walor pozytywny pracy, z uwagi m.in. na pełną przejrzystość zastosowanej procedury, prowadzącą jednocześnie do dostatecznie wiarygodnych wyników obliczeń. W etapie drugim wyznaczone zostały wskaźniki syntetyzujące trzy rodzaje wskaźników cząstkowych (wartość ekonomiczną, społeczną, przyrodniczą). W pełni zgadzam się z twierdzeniem Autorki, że „*najważniejszym elementem oceny wielokryterialnej jest dobór zestawu czynników (wskaźników) tworzących strukturę modelu waloryzacji niewykorzystanych przestrzeni miejskich*” (s. 101). Co ważne, spostrzeżenie to ma pełne odzwierciedlenie w pracy, w przedstawianych przez Doktorantkę charakterystykach odnoszących się do każdego z przyjętych wskaźników szczegółowych. W charakterystykach tych przedstawiane są zarówno wyjaśnienia dotyczące sposobów pomiaru danego pod uwagę wskaźnika, jak również źródło koniecznych informacji oraz uzasadnienie jego przydatności w pomiarze danej wartości. W efekcie prowadzi to do istotnego wzmocnienia, sygnalizowanej już powyżej, wiarygodności otrzymywanych wyników końcowych.

Wysoko oceniając wartość merytoryczną analiz i ocen omawianego fragmentu pracy z recenzenckiego obowiązku muszę zwrócić uwagę na zupełnie niepotrzebne niedomówienia pojawiające się w tekście. Śmiem twierdzić, że nie są one wynikiem braku wiedzy Doktorantki,

lecz następstwem jakby jakiegoś pośpiechu lub narzuconego limitu objętości pracy. Między innymi dotyczy to:

- a) Nie została jednoznacznie wskazana wartość krytyczna współczynnika korelacji, w oparciu o którą dokonano selekcji zmiennych. Ponadto, nie jest wiadomo, czy wartość ta została "umownie" przyjęta, czy też była wynikiem odpowiednich wyliczeń, np. nawiązujących do wnioskowania o statystycznej istotności współczynnika korelacji.
- b) Wspomina się o tym, że na podstawie wyznaczonych macierzy korelacji wskaźników szczegółowych „statystyczną metodą doboru zmiennych do badania” (s.115) ustalana była ostateczna liczba tych wskaźników (zmiennych). Sądzę, że warto było metodzie tej poświęcić pewne wyjaśnienia, zwłaszcza, że statystyka podpowiada kilka procedur w tym zakresie.
- c) W celu pogłębienia przeprowadzanych analiz wykorzystany został model regresji którego zmiennymi objaśniającymi są przyjęte czynniki (wskaźniki szczegółowe). Prawdopodobnie zastosowano liniową funkcję regresji, ale powinno to być jasno sprecyzowane, nawet z argumentacją dlaczego taka właśnie postać została wybrana. Ponadto, bardzo niskie wartości parametrów strukturalnych (oprócz wyrazu wolnego) wszystkich oszacowanych modeli nasuwają podejrzenie o brak ich statystycznej istotności. Nie podano bowiem średnich błędów szacunku parametrów strukturalnych. Dla uzupełnienia tych uwag, i obniżenia rangi zauważanych braków, muszę jednak wskazać, że wykorzystanie modelu regresji w przeprowadzanych w pracy analizach jest czymś dodatkowym, wychodzącym poza immanentne potrzeby rozwiązywania problemu głównego.

Część IV. Rekomendacje i wnioski

W części tej ujęto szereg wartościowych i dojrzałych w swej treści konkluzji. Pozytywnego odnotowania wymaga nawiązanie w prezentowanych wnioskach do postawionych hipotez badawczych uzasadniając zakres ich spełnienia lub też braku jasnego potwierdzenia. Pojawiają się również rekomendacje kierowane do podmiotów odpowiedzialnych za gospodarowanie przestrzenią miasta. Są to bardzo dojrzałe propozycje, mające w większości oparcie w wynikach przeprowadzonych badań. Wskazałbym m.in. na spostrzeżenie, że „*monitoring występowania niewykorzystanych przestrzeni w mieście nie powinien służyć do ich jak najszybszego zagospodarowania*” (s.128) [...] „*Zagospodarowanie tych przestrzeni powinno odbywać się w sposób odpowiedzialny, dążący do poszukiwania najbardziej efektywnego rozwiązania*” (s. 129).

Podsumowując dokonany przegląd pracy i uogólniając przedstawiane, bardziej szczegółowe oceny, wyrażam opinię, że przedłożona praca należy do dobrze przygotowanych dysertacji doktorskich, czego wyrazem jest m.in.: przemyślany układ poruszanych problemów podporządkowany postawionym celom badawczym, a w ślad za tym dojrzałość i głębia przeprowadzanych analiz. Autorka wykazuje się, obok orientacji w zagadnieniach metodycznych w obszarze podjętych badań, także znakomitą wiedzą merytoryczną w zakresie podejmowanych wątków rozważań. Na podkreślenie zasługuje ogromny wysiłek w realizację całego przedsięwzięcia. Lektura pracy wskazuje na duże zaangażowania badawcze Autorki w podjętym temacie. Uważam, że praca powinna znaleźć finał publikacyjny, o czym parokrotnie wspominam we wcześniejszych częściach recenzji. W pełni podtrzymuję sformułowane na wstępie niniejszej recenzji spostrzeżenie o pozytywnej ocenie merytorycznej dysertacji.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzam, że praca przedstawiona przez Panią mgr Agnieszkę Majorek w pełni odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim w dyscyplinie ekonomia i finanse. Wnoszę zatem o dopuszczenie jej do publicznej obrony. Uważam, że poziom naukowy rozprawy uprawnia mnie do złożenia wniosku, o wyróżnienie jej odpowiednią nagrodą.

Tadeusz Holcman